

Lora Szafran, Oczekiwanie

Oczekiwanie jest naszą porą
A najlepiej jest czekać na Ciebie
Tyle wieczorów
Zakwitło na roześmianym niebie

Jesteśmy tacy sami
Trzymamy się za ręce
I nawet kot pod piecem zamilkł
I słucha jak pada deszcz

Pluszczą krople - to twoje nogi
Idziesz do mnie przez złote kałuże
Twarz ci zmokła - scałuję deszcz
Chodź, chodź

W moje ręce ciepłe
W moje ręce oczekujące
W moje usta zachłanne
Jak deszcz